

okupacji przez
strywał się przed
niekimi, by nie
rtowi hitlerow-
roczpiał prace
Dyrekcja PKP
świadczenie po-
unkęję instruk-
parowozowych
oż roku zamie-
wiiu, a w lutym
i do zawodu na
ka miesięcy po-
się na jedno z
e w kraju.
Polsce, od mar-
a kotły lokomo-
ciowym i le-
n.

stary kolejarz
awód. „Zros-
a i żadna inna
gei.

nia około 2000
Obsługuje pa-
12 na trasie
ole i Wrocław
(H.K.)

iska
czy

dz. 19 — „Obcy
amknięte)
i, godz. 12.30 —
czupaka“; godz.
e“ (przedstaw.

ka radziecka i
yjskie“.
WERSYTEREKA
teratura plek-

TECHNIKI — ka
techniczna“.
e „Mała-
Galerii Treu-
chniki grafic-

STWOWE — w do-
kumencie

dzka 26 — „Po-
ńska“.
ka, karykatu-

in

bankructw“
18.30 i 20.30.
„Spisek ban-
dz. 15.30, 17.30

bankructw“
i 20.
„S/S „Orzeł“
dz. 16, 18, 20
zel Kaukau“
dz. 16, 18 i 20
dziesiątki kry-
15 i 17. Pro-
godz. 19.30

Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.

Wódz Bankowy: czwa-
20, sobota
dziesiątka godz.



Spod gruzów płonącego Phenianu i innych miast koreańskich, burzonych zbrodniczą ręką amerykańskich imperialistów — nasładowców zbrodniarzy hitlerowskich, wyzwolenie wojska ludowe Korei wydobywa tysiące pomordowanych przez amerykańskich kobiet i dzieci. (Foto API)

Do Sejmu wpłynął projekt utworzenia Ministerstwa Przemysłu Chemicznego

WARSZAWA (PAP). Do Sejmu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra Przemysłu Chemicznego. Wielkie zadania, postawione przed naszą gospodarką narodową w dziedzinie rozwoju przemysłu chemicznego oraz przemysłu ścisłego z nim związanego, wymagają stworzenia odpowiednich form organizacyjnych dla kierowania tymi gałęziami przemysłu i wobec tego zachodzi konieczność utworzenia wyspecjalizowanego ośrodka

kierowniczego w postaci Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. Do zakresu działania nowego Ministerstwa należeć będą sprawy przemysłu chemicznego, papierniczego, gumowego, tworzyw sztucznych i włókienniczych, a w szczególności we wszystkich tych gałęziach przemysłu — planowanie gospodarcze i polityka inwestycyjna, kierowanie działalnością podległych przedsiębiorstw, sprawy kadr oraz organizowanie badań naukowych.

Waszyngton kazał... więc Pleven się zgodził na remilitaryzację Trizonii

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że rząd Plevena ostatecznie skapitulował wobec nacisku amerykańskiego i oficjalnie zgodził się na amerykański plan remilitaryzacji Trizonii. Pleven złożył oświadczenie, w którym zakomunikował, że rząd francuski postanowił „zmienić” swe stanowisko wobec amerykańskiego planu remilitaryzacji Niemiec zachodnich, i że dzisiaj nie ma już w stosunku do tego planu

zastřeżeń. Rząd francuski — stwierdził Pleven — rezygnuje ze swego żądania utworzenia stanowiska „europejskiego ministra obrony” i włączenia kontyngentów niemieckich do armii europejskiej. W ten sposób rząd francuski wyraził swą zgodę na natychmiastową odbudowę Wehrmachtu w Niemczech zachodnich bez tych nawet środków ostrożności, o jakich początkowo mówił.

Wystąpienie amb. Wierbłowskiego na Zgromadzeniu Ogólnym

Walka o wolność jest prawem każdego narodu

ONZ winna poprzeć naród koreański w jego walce przeciwko zaborcom

NOWY JORK. W dniu 5 grudnia Komisja Ogólna ONZ rozpatrywała żądanie delegacji USA, Anglii, Francji, Norwegii, Kuby i Urugwaju, włączenia do porządku dziennego obrad sprawy, nazwanej „interwencją Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej w Korei”.

Memorandum, opracowane przez wspomniane delegacje, twierdzi, jakoby „siły zbrojne rządu Chin Ludowych proważyły działania wojenne przeciwko siłom zbrojnym ONZ w Korei”. Dalej memorandum domaga się rozpatrzenia skargi przeciwko Chinom jako „sprawy terminowej i ważnej”.

Szef delegacji radzieckiej, min. Wyszyński, wystąpił przeciwko włączeniu do porządku dziennego przedłożonego memorandum. Mówca podkreślił, iż przedkładając Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ tę sprawę, która rządy USA chcą odwrócić uwagę światowej opinii publicznej od rzeczywistej interwencji sił zbrojnych samych Stanów Zjednoczonych.

W głosowaniu za umieszczeniem na porządku dziennym wniosku 6-ciu delegacji padło

10 głosów, przeciwko — 2 (ZSRR i Czechosłowacja). Po-
stanowiono również, że w wypadku, jeżeli Zgromadzenie Ogólne uchwali włączenie tej sprawy do porządku dziennego, omawiany problem winien być rozpatrywany w Komisji Politycznej.

NA ZGROMADZENIU OGÓLNYM

NOWY JORK. Zgromadzenie Ogólne powzięło w dniu

Wybuch podwodnego wulkanu

100-metrowy słup ognia nad wodami morza Kaspijskiego

MOSKWA (PAP). Dnia 4 grudnia br. o godz. 17-ej min. 40, nastąpił potężny wybuch wulkanu podwodnego, znajdującego się na pełnym morzu w odległości 100 km w kierunku południowym od Baku. Wysokość płomienia nad poziomem morza wynosiła ponad 100 m. Łuna, która powstała na skutek wybuchu, widoczna była w Baku. Następnego dnia na miejsce wybuchu udała się grupa geologów radzieckich, która skonstatowała, że w wyniku eksplozji podwodnej powstała na morzu wyspa szerokości 100 m. i wznosząca się na 6 m. nad poziomem morza. Z krateru wydobywały się jeszcze kłęby pary wodnej. Wobec tego, że gęsta ta wyspa składa się z błota i piasku, fale morskie szybko podmywają brzegi.

Na miejscu tym, niejednokrotnie powstawały w przeszłości na skutek eksplozji podwodnej małe wyspy, które po upływie krótkiego czasu rozmywały się. LONDYN (PAP). 5 grudnia sekretarz parlamentarny ministerstwa handlu Roads ogłosił dane, świadczące o nieustannym wzroście liczby bankructw w Anglii. Według tych danych w 1946 r. było 324 wypadki bankructwa, w 1948 — 1.132, a w ciągu 6 pierwszych miesięcy 1950 r. — 913.

Gangsterzy powietrza bombardują chińskie terytorium

PEKIN (PAP). W okresie od 19 listopada do 30 listopada przeszło 230 bombowców i posłanek amerykańskich sił agresyjnych w Korei, 63 razy przekroczyło granicę powietrzną północno-wschodnich Chin. W 17 wypadkach samoloty amerykańskie bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych miasto Andżun jak również Czan-Bai, Linčian, Tunhau i inne. Dwóch obywateli chińskich zostało rannych, a znaczne straty materialne. 25 listopada dwa samoloty amerykańskie zrzucały 4 bomby na wieś Si-pinche w okręgu Czianłian. 28 listopada dwa samoloty amerykańskie dokonały lotu w kierunku południowym nad wsią Dikou (powiat Czan), a 10 samolotów ostrzeliwało wieś Ančzikou. Samoloty amerykańskie nad wsią Binan zrzucały 5 bomb.

Słowo Polskie

Czytelnik

Rok V. Nr 338 (1476)
Wydanie A

Piątek, dnia 8 grudnia 1950 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Uroczyste zakończenie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Naród polski poznaje osiągnięcia Kraju Rad

- Akademie w miastach i wsiach
- Miliony ludzi obejrzało filmy radzieckie

WARSZAWA (PAP). Na zakończenie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyły się w całym kraju w dniach 6 i 7 bm. uroczyste akademie w zakładach pracy, świetlicach i domach kultury. Wielotysięczne rzesze społeczeństwa, zgromadzone na akademiach, manifestowały swą wolę spotęgowania walki o pokój na świecie, poprzez jeszcze większe zacieśnienie więzów braterskiej przyjaźni z narodem Związku Radzieckiego — niezwykłej twierdzy walki o pokój.

Napiływające z terenu wiadomości o przebiegu „Miesiąca”, świadczą o niebywałej dotychczas masowości imprez i o wielkim zainteresowaniu społeczeństwa życiem i pracą bratnich narodów ZSRR.

W Nowej Hucie młodzież urza-
dziła na zakończenie „Miesiąca” wielką imprezę artystyczno-sportową z udziałem najlepszych zespołów świetlicowych i szkolnych sportowców Krakowa. Przemawiający na uroczystości przedstawiciel TPP-R — przewodnik pracy Zakładów Wytwarzających Materiały Elektrotechniczne — Gerlach podkreślił, iż robotnicy krakowskich zakładów pragną jeszcze bardziej zacieśnić więzy braterstwa z budowniczymi komunizmu ZSRR.

RADZIECKI ZESPÓŁ TANECZNY „BIERIOZKA” W POZNANIU

POZNAŃ. Moskiewski zespół taneczny „Bieriozka” wystąpił czterokrotnie na scenie państwowej opery im. Moniuszki w Poznaniu. Widzowie zgłosili młodemu zespołowi radzieckiemu serdeczną owację.

PONAD 80.000 CHŁOPÓW W WOJ. GDAŃSKIM OBEJRZAŁO FILMY RADZIECKIE

GDAŃSK. Tegoroczny festiwal filmów radzieckich cieszył się tak w miastach jak i na wsiach woj. gdańskiego wielkim powodzeniem. Na filmach takich, jak „Śmiali ludzie”, „Bitwa stalingradzka”, „Wesoły jarmark”, „Upadek Berlina” — frekwencja przekroczyła wszelkie oczekiwania.

Filmy radzieckie obejrzało również liczni chłopcy z terenu województwa. Poza 11-ma ekipami kin ruchomych, które objeżdżały powiaty, odwiedzając najodleglejsze wsie, zwiększono liczbę większych kin stałych. W pierwszej dekadzie listopada czynnych było 13 stałych kin wiejskich, w drugiej dekadzie — 16 kin.

Ogółem filmy radzieckie, wyświetlane w kinach tak obwodowych jak i wiejskich — stałych, obejrzało ponad 80.000 chłopów.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się krótkometrażówki o tematyce związanej z rolnic-

twem, odkryciami z dziedziny przyrodniczej, mechanizacji rolnictwa itd.

PRZEDŁUŻENIE FESTIWALU FILMÓW RADZIECKICH

WARSZAWA. Na liczne prośby i interpelacje widzów, Centrala Rozpowszechniania Filmów przedłużyła czas trwania festiwalu filmów radzieckich o 6 dni, tzn. do 14 bm.

Na program dodatkowych dni festiwalu złożyły się filmy: „Upadek Berlina”, „Wesoły jarmark”, „Śmiali ludzie”, „Spisek bankructw”, „Opowieść leśna”, „Anton Iwanowicz gniewa się”.

350.000 OSÓB NA IMPREZACH ARTYSTYCZNYCH

KATOWICE. Z wielkimi osiągnięciami gospodarczymi, naukowymi i kulturalnymi narodu

radzieckiego zapoznają społeczeństwo polskie różnorodnymi imprezami, zorganizowanymi w Miesiącu Przyjaźni.

W woj. katowickim odbyło się np. 1.756 wielkich imprez artystycznych. Cieszyły się one ogromnym powodzeniem.

Ostatnio w Filharmonii śląskiej odbył się dla członków górniczych Kół TPP-R wielki koncert rozrywkowy z udziałem orkiestry Polskiego Radia, chóru „Casino” z Siemianowic oraz artystów Opery Śląskiej.

Ogółem w imprezach artystycznych, organizowanych na Śląsku z okazji „Miesiąca”, uczestniczyło ponad 350.000 osób.

Olbrymie zainteresowanie wśród robotników i chłopów Śląska wywołały wystawy. Szczególną popularnością cieszą się uruchomione w Pszczynie i Bielsku wystawy miczurinowskie, które zwiedziło już kilkanaście tysięcy chłopów.

Zagadnieniom życia i pracy ludzi radzieckich poświęcono na Śląsku wszystkie listopadowe numery gazetek ścienne, których wydano ponad 4.370.

Koreańskie wojska ludowe ścigają wroga

Zacieśnia się pierścień wokół dwóch dywizji amerykańskich

PEKIN (PAP). W ogłoszonym w czwartek komunikacie naczelne dowództwo armii koreańskiej republiki ludowej demokratycznej stwierdza, że oddziały koreańskiej Armii Ludowej i ochotnicy chińscy na całym froncie ścigają cofające się wojska amerykańskie i południowo-koreańskie.

Podczas operacji w kierunku miasta Phenianu oddziały koreańskiej Armii Ludowej i ochotnicy chińscy wyzwolili to miasto. Nieprzyjacieli kontynuują odwrót na południe, ponosząc wielkie straty.

Działająca w Korei turecka tzw. „ochotnicza” Brygada została prawie całkowicie zniszczona.

W rejonie na północ od Hamhung zniszczono znaczną część dwóch okrążonych dywizji amerykańskich. Walki mające na celu likwidację tych dywizji trwają.

Na wschodnim wybrzeżu nieprzyjacieli pod naciskiem wojsk ludowych cofa się w dalszym ciągu.

Ponad 4 miliony chłopów uczestniczyło w masówkach pokojowych

Wieś polska realizuje hasła światowego frontu pokoju

WARSZAWA (PAP). Obok klasy robotniczej, która licznie manifestowała i wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi powitała II Światowy Kongres Obojczy Pokoju i w codziennej swej pracy wciąż wzmacnia siły obozu pokoju — również chłop polski w różny sposób zadokumentował swe zdecydowane poparcie dla hasła, pod którym obradował Kongres.

MASÓWKI W PGR-ACH I SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Bardzo wymowne są cyfry, obrazujące ilość masówek pokojowych, które odbyły się na

wsł w okresie poprzedzającym Kongres i w czasie jego obrad. W całym kraju odbyło się ogółem 2.600 gminnych oraz 42.000 gromadzkich masówek pokojowych. Masówki pokoju we wszystkich województwach powstał szereg niemał PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. W masówkach uczestniczyło ogółem 4.100 tys. chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej.

Ludność przybywała na masówki manifestacyjnie, niosąc transparenty z hasłami, głoszącymi walkę o pokój i potępiającymi podżegaczy wojennych.

OKOŁO 19 TYS. DODATKOWYCH ZOBOWIĄZAŃ

Rozumiejąc, że wzmocniona praca przyczynia się do utrwalenia pokoju na świecie, chłopci podejmowali masowo zobowiązania dla uczczenia Kongresu. Poza zobowiązania, podjętymi przez mieszkańców 10 tys. gromad w okresie poprzedzającym Kongres, w czasie trwania obrad Kongresu ludność wiejska deklarowała nowe, dodatkowe czyny produkcyjne.

We wszystkich województwach podjęto ogółem ok. 19 tys. różnego rodzaju dodatkowych zobowiązań. W samym tylko woj. poznańskim wartości zobowiązań podjętych przez 821 gromad, wynosi w przybliżeniu ok. 760 tys. zł.

Zobowiązania dotyczyły wszystkich niemal dziedzin życia gospodarczego, kulturalno-oświatowego i społeczno-politycznego gromad. Obejmowały one takie prace, jak: budowa i naprawę dróg, mostów, budynków, boisk sportowych, oczyszczania rowów melioracyjnych. Dotyczyły one orga-

nizowania spółdzielni produkcyjnych, kół TPPR, kół gromadzkich i gospodów ZSCh, świetlic, zakładania nowych grup plantatorów i hodowców, nowych LZS oraz organizowania kursów początkowego nauczania.

W wyniku czynu kongresowego we wszystkich województwach powstał szereg spółdzielni produkcyjnych, którym chłopci nadawali symboliczne nazwy: im. „Pokoju” i „II Światowego Kongresu Obojczy Pokoju”. M. in. w woj. warszawskim, w okresie trwania Kongresu, chłopcy zorganizowali 22 spółdzielnie produkcyjne.

W skrócie

■ Praga. Czechosłowackie ministerstwo komunikacji uruchomiło dalekobieżny pociąg pospieszny „Moskwa”, który w lecie kursować będzie na linii Moskwa — Karlove Vary, a w miesiącach zimowych na linii Moskwa — Praga.

■ Praga. Pod hasłem „Film radziecki w walce o pokój” odbywa się w miastach i wsiach czechosłowackich festiwal filmów radzieckich.

■ Kraków. Na Akademii Le-karskiej w Krakowie otwarto katedrę marksizmu-leninizmu. Inauguracyjny wykład na temat „Istota marksizmu i jego znaczenie w rozwoju postępu i nauki” wygłosił prof. Pięta.

■ Praga. W Ołomuńcu na Morawach zmarł w wieku 83 lat czechosłowacki minister unifikacji prawa — dr Vavro Srobar.

■ Budapeszt. Do Polski przy-będzie delegacja armii węgierskiej, która weźmie udział w obchodach 100-letnicy zgonu gen. Bema.

Pierwsze w kraju

Woj. wrocławskie i koszalińskie zakończyły Spis równocześnie

WROCŁAW. Podane przez prasę krajową wiadomości o zajęciu przez województwo wrocławskie II miejsca w przeprowadzeniu Narodowego Spisu Powszechnego są o tyle nieścisłe, że województwo wrocławskie zakończyło Spis w dn. 6 bm. dokładnie o godz. 18 podobnie jak województwo koszalińskie. Dlatego też można przyjąć, że I miejsce zdobyła obydwaj województwa. Wprawdzie wiadomości telegraficzna o zakończeniu Spisu, wysłana z Wrocławia, doszła do Warszawy później, niż wiadomość z Koszalina, fakt ten jednak nie zmienia stanu rzeczy.

Z powiatów dolnośląskich pierwsze miejsce zajęły Dzier-

żoniów i Jawor, kończąc Spis już dn. 3 grudnia. Na następnych miejscach znalazły się: Świdnica, Legnica, Oleśnica, Góra, Syców, które zakończyły Spis dn. 4 grudnia.

W całym województwie Spis miał przebieg sprawny. Ludność nie tylko ustosunkowała się życzyliwie do Spisu, ale także wykazała duże wyrobienie społeczne i dojrzałość polityczną.

Na podkreślenie zasługuje wielka ofiarność komisarzy spisowych. Przeprowadzone kontrole stwierdziły, że dzięki dobremu przygotowaniu teoretycznemu, wypełnili oni swoje zadania zadowalająco. (tt)

List z Ameryki

Krew i złoto

Korespondencja własna API

NOWY JORK, w grudniu.

Nie jest to oczywiście dla nikogo niespodzianką, że garstka wielkich monopolistów amerykańskich ciągnie olbrzymie zyski z przygotowań wojennych. Na przykład dywidendy wypłacone akcjonariuszom z Wall Street we wrześniu bieżącego roku wyniosły ogółem ponad 1.100.000.000 dolarów. Zważywszy, że chodzi tu tylko o jeden miesiąc i że suma ta była o 60 proc. wyższa, niż we wrześniu ubiegłego roku.

Nie należy również zapominać, że zgarbięte przez miliardery amerykańskich dywidendy w ubiegłym roku osiągnęły już wówczas rekordową sumę 6.500.000.000 dolarów. Ponadto przewiduje się, że ogólna suma dywidend wypłaconych w tym roku (nie licząc dochodów z akcji, wysokich uposażeń, premii itp.) da nowy rekord — 7.500.000.000 jeszcze przed 1 stycznia 1951 roku.

Są to tylko sumy wypłacane poszczególnym osobom posiadającym akcje, a nie zyski potężnych towarzystw akcyjnych, które rząd Stanów Zjednoczonych, kierując polityką zagraniczną państwa w myśl swych własnych interesów i frymarczą krwią młodzieży amerykańskiej. Zyski tych towarzystw w trzecim kwartale 1950 r. osiągnęły znoważną sumę 40.000.000.000 dolarów, co wynosi o 5.000.000.000 dolarów więcej, niż w drugim kwartale tego roku; stanowi to wyższe 14 proc. w ciągu trzech miesięcy i to tych właśnie miesięcy, w ciągu których wojna w Korei była w pełnym toku. Suma ta przewyższa również o 10.800.000.000 dolarów zyski z pierwszego kwartału bieżącego roku.

Zysk samych tylko przedsiębiorstw wytwórczych w drugim kwartale 1950 roku wyniósł, po odliczeniu podatków, 3.200.000.000 dolarów, czyli o 59 proc. więcej, niż w tym samym kwartale roku ubiegłego. Ogólny zysk wykazuje znaczną wyższość w stosunku do przedwojennego roku 1940, kiedy to zysk wynosił 10,2 proc. dla ogółu największych przedsiębiorstw wytwórczych. Procent ten wzrósł obecnie do 16, przewyższając tym samym o przeszło połowę procent zysku z 1940 r.

W chwili największego napięcia tej orgii zysków — prezydent Truman zwrócił się do obecnego kongresu, którego kadencja upływa w grudniu, z projektem ustawy wprowadzającej opodatkowanie zysków przekraczających 4.000.000 dolarów, tj. zysków uznanych za „całkowicie usprawiedliwione”. Zwołaniem Truman utrzymuje, że chce on w ten sposób uniemożliwić monopolom amerykańskim wyłączenie zysków z wojny. Można to oczywiście traktować tylko jako kiepski żart. Gdyby bowiem nie można było ciągnąć zysków z przygotowań do wojny i z prowadzenia wojen, nie było by w Stanach Zjednoczonych hysterii wojennej, co więcej, pojęcie wojny bez związków z nią dla monopolistów zysków jest tak samo nieaktualne, jak pojęcie kapitalizmu

bez prowadzenia przez niego wojen.

Posunięcie Truman'a ma więc charakter demagogii politycznej. Zdaje on sobie dobrze sprawę, że obecny kongres nie będzie zajmował się jego propozycją.

Miliardy dolarów potrzebne na dział i bomby, na uzbrojenie Niemiec i Europy Zachodniej zapłać przeciętne rodziny amerykańskie, zapłać robotnicy. Propozycja Truman'a wprowadzenia podatku od nadmiernych zysków otwiera drogę do nowego i to poważnego opodatkowania płaci codziennych potrzeb życiowych. Kongres nie uchwali żadnej ustawy o opodatkowaniu nadmiernych zysków w ciągu najbliższych sześciu, lub dziesięciu miesięcy (a jeśli nawet to uczyni, to monopolie i tak zdolają już zebrać olbrzymie zyski wojenne). Truman i jego zwolennicy będą mogli wówczas powiedzieć, że sprawa „obrony kraju” — jak mówi się o przygotowaniach do wojny — nie może czekać na uchwalenie przez kongres ustawy o opodatkowaniu nadmiernych zysków i dlatego należy natychmiast zwiększyć podatek od płac i artykułów pierwszej potrzeby. Taką właśnie grę prowadzi Waszyngton.

Począwszy od października, podatki gnieją robotników bardziej niż kiedykolwiek. I te nowe podatki są jedynie częścią tego, co podlegają wojenni mają w zapasie. Masy pracujące płacą już 20 proc. więcej podatków od zarobków, a wielki przemysł przekazuje o planie opodatkowania masowych konsumentów. Jest to jeszcze jeden atak na i tak obniżający się poziom życia mas pracujących.

Na tym nie kończą się oczywiście brutalne ataki na stopę życiową ludności amerykańskiej. „Wall Street Journal” donosi numerze z 31 października 1950 roku, że prowadzona przez Waszyngton strategia zimnej wojny trwać może aż do 1956 r. i kosztować będzie przeszło 250 miliardów w ciągu najbliższych tylko pięciu lat.

Pismo to, będąc organem wielkiego „businessu”, stwierdza, że nawet stare wygłasyngtońskie „zdumiewają się” nową linią polityczną, której wyraziłami są: minister spraw zagranicznych Acheson, minister obrony Marshall i najbliższy doradca Truman'a, Averell Harriman. Polityka ta — jak pisze Wall Street Journal — obejmuje „następne piętnastolecie do roku 1965 i dalsze lata”. Ma ona przewidywać widocznie dłużej, niż jej autorzy, rzuci bowiem ponurę spojrzenie na okres odległy o lat 46 — na rok 1996. Miliardy dolarów wydane zostaną na broń i na zmiłotyzowaną Europę Marshalla, w której „głównie miejsce zajmować będą Niemcy”.

Jakaż wspaniała przyszłość zamierzają zgótować światu wielcy moraliseci z Waszyngtonu! Góry trupów, miliony kalek — a wszystko w imię coraz większych zysków!

JOHN STUART.

Ludność Stanów Zjednoczonych chce pokoju

Ze wszystkich stanów USA do Białego Domu płyną protesty przeciwko polityce Trumana
Naród amerykański domaga się wycofania wojsk z Korei

NOWY JORK (PAP). W Stanach Zjednoczonych wzrasta się fala protestów przeciwko prowokacyjnemu oświadczeniu Truman'a. Z całego kraju nadchodzą do przywódców rządu amerykańskiego rezolucje, domagające się pokojowego uregulowania sprawy Korei.

W Nowym Jorku na zebraniu, zwołanym przez konferencję związków zawodowych w obronie pokoju, przedstawiciele 17 związków zawodowych Nowego Jorku rozpoczęli przygotowania do masowej akcji uchwalania petycji, które rozprowadzone zostaną w zakładach pracy i fabrykach. Petycje domagają się natychmiastowego zawieszenia broni w Korei i spotkania pięciu mocarstw, w celu pokojowego uregulowania konfliktu w Korei.

W centrum przemysłu gumowego USA, Akron, Ohio, przedstawiciele 38 organizacji protestanckich wystali delegację do prezydenta Truman'a. Delegacja zażądała pokojowego uregulowania sprawy Korei i zaprotowała przeciwko groźbie użycia bomby atomowej.

Federacja nauczycieli stanu New Jersey wezwała rząd Stanów Zjednoczonych do ogłoszenia deklaracji, że nie użycie bomby atomowej.

270 duchownych i profesorów uniwersytetu w Buffale przesłało telegram do Białego Domu, protestujący przeciwko groźbie wojny z Chinami Ludowymi. Telegram domaga się kategorycznie pokojowego uregulowania konfliktu w Korei i zakazu użycia bomby atomowej.

Coraz trudniej o pracę

w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Bonn, że według oficjalnych danych liczba bezrobotnych w listopadzie wzrosła w Niemczech zachodnich o 86 tys. osób. „Ministerstwo” gospodarki Niemiec zachodnich przyznaje, że masowe redukcje w listopadzie zostały poczynione wskutek wzrastającego wciąż braku surowców i siły pędnej w wielu przedsiębiorstwach, co spowodowało zmniejszenie produkcji.

100 matek veteranów ostatniej wojny, odznaczonych tym krzyżem wojennym w depeszy do prezydenta Truman'a domaga się natychmiastowej ewakuacji żołnierzy amerykańskich z Korei.

W Birmingham (stan Alabama) na zebraniu 300 kobiet, których mężowie i synowie znajdują się w formacjach piechoty morskiej odciętych przez wojska ludowe w rejonie Czangiu w północnej Ko-

rei, uchwalono tekst telegramu do Białego Domu, z żądaniem natychmiastowej ewakuacji wojsk Mac Arthura z Korei. Zebranie to odbyło się w atmosferze ataków na przywódców rządu amerykańskiego za marnowanie młodzieży amerykańskiej i wysyłanie jej na śmierć.

Akcja protestacyjna przeciwko agresywnej polityce Truman'a przybrała także rozmiały, że dotarła nawet do wielkiej prasy, która w okresie powodzi amerykańskich w Korei przemilała wszelkie głosy krytyczne, jako „propagandę komunistyczną”.

Walka o wolność

jest prawem każdego człowieka

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W imieniu Polski wystąpił amb. Wierbowski.

Zgromadzenie Ogólne oświadczył on — ma przed sobą wniosek sześciu państw, domagający się włączenia do porządku dziennego nowej sprawy pod nazwą: „Interwencja Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej w Korei”. Delegacja polska sprzeciwia się włączeniu tej sprawy do porządku dziennego z następujących powodów:

Już z tytułu sprawy wynika jasno, że jest to zagadnienie wchodzące w zakres pokoju i bezpieczeństwa, a więc podlega kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Zgromadzenie Ogólne może wprawdzie zajmować się zagadnieniami, dotyczącymi ochrony pokoju i bezpieczeństwa, nie trudno się jednak domyślić, że ci, którzy wnoszą ten punkt na porządek dzienny, zamierzają również przedłożyć rezolucję, zalecającą jakąś konkretną akcję, a zatem kroki, które podejmować może tylko Rada Bezpieczeństwa.

Pozwól sobie przypomnieć, że nie tak dawno pięć delegacji, w tej liczbie i delegacja polska, wniosły na Zgromadzenie projekt pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego. Zawiązał on wszystkie elementy potrzebne do przywrócenia pokoju w Korei. Delegacja polska, tak jak i inni autorzy tej rezolucji, miała zamiar w ten sposób położyć kres wojnie, która powstała w rezultacie interwencji Stanów Zjednoczonych w wojnę domową w Korei, spowodowaną przez narzucony narodo- wi koreańskiemu reżim Li Syn-Mana.

AGRESYWNE PLANY IMPERIALISTÓW

W owym czasie generał Romulo z tych czy innych po-

Na Węgrzech

Kary więzienia

BUDAPESZT. (PAP). Min. sprawiedliwości Węgierskiej Republiki Ludowej — Erik Molnar przedłożył węgierskiemu zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy skierowanej przeciwko osobom uprawiającym propagandę wojenną.

Zgodnie z uchwałą II Św. Kongresu Obroncy Pokoju projekt ustawy stwierdza, iż propaganda wojenna stanowi poważną groźbę dla pokoju światowego. Ustawa przewiduje karę więzienia do lat 15-tych i konfiskatę majątku dla osób, które w jakikolwiek sposób szerzą propagandę wojenną.

wódok powstrzymał się jednak od mówienia o pokoju. W owym czasie pan Austin nie powiedział nam nic o powadze sytuacji, o czym dziś tak się rozwodzi. Gdy wnosiłmy naszą rezolucję, nie było jeszcze mowy o tzw. chińskich oddziałach, a jedynie o działach obce na terenie Korei — to były amerykańskie siły zbrojne, które wykorzystywały liczną przewagę nad bohaterami Armii Ludowej Korei, przekroczyły 38 równoleżników i nie ukrwały swych zamiarów imperialistycznej ekspansji na kontynencie azjatyckim. Odrzucono wówczas naszą rezolucję, a szereg delegacji, przemawiając z tej trybuny, zamiast szukać pokojowych środków rozstrzygnięcia sporu, podjęło do dalszej akcji.

Sytuacja jednak zmieniła się szybko. Koreańska Armia Ludowa — przewyższająca trudnością, zdolała się przegrupować i wsparła posiłkami ochotników chińskich, rozpoczęła ofensywę, zmuszając oddziały amerykańskie do gwałtownego odwrotu. Karta się odwróciła. Wbrew szumnym zapowiedziom o rozbięciu przeciwnika, o zakończeniu wojny przed świętami, oddziały amerykańskie wycofały się o ile oczywiście nie są otoczone. Jasne jest, że w takiej sytuacji Stany Zjednoczone muszą znaleźć winnych. Szukają ich więc w ochotnikach chińskich, których udział kwalifikują jako „interwencję Rządu Ludowego Chin w wojnie koreańskiej”.

Każdy wie jednak, że w Korei nie ma wojsk Chińskiej Republiki Ludowej.

Pragnę podkreślić — oświadczył dalej amb. Wierbowski — że zarówno żądanie sześciu państw, jak i memorandum tych państw, jak również przemówienia wygłoszone wczoraj na posiedzeniu Komisji Ogólnej oraz dziś przed plenarnym posiedzeniem — nie zawierają żadnych dowodów pośredniej czy bezpośredniej interwencji ze strony rządu Chin Ludowych.

Udział zaś ochotników — według obowiązujących zasad prawa międzynarodowego — nie można zakwalifikować jako interwencji. Wynika to jasno z konwencji haskich z 1907 roku. Również w szeregu wypadków, gdy w wojnach brali udział ochotnicy, nigdy nie kwalifikowano tego jako interwencji.

W wojnie domowej w Hiszpanii po stronie rządu republikańskiego walczyli ochotnicy 58 narodów. Nikt jednak nie kwalifikował ich państw jako interwencji. Historia szeregu wojen, z amerykańskimi wojskami o nie podległość walczyły, dostarcza podobnych przykładów.

ONZ WINNA PATRONOWAĆ WALCE O WOLNOŚĆ

Uważam, że wszyscy powinniśmy patronować prawu każdej jednostki do walczenia o wolność, kiedykolwiek wolność na-

Wszystko dla pokoju
Odezwa KPD

BERLIN (PAP). Sekretariat kierownictwa Zachodnio-niemieckiej Partii Komunistycznej ogłosił odezwę do narodu w związku z prowokacyjnym oświadczeniem Truman'a.

Na groźbę śmierci i zniszczenia wszyscy milujący pokój ludzie w zachodnich Niemczech odpowiadają: „Ani jednego zebrania w zakładach pracy lub w związkach zawodowych bez stanowczego protestu przeciw remilitaryzacji! Parlamenty wszystkich naszych krajów powinny za protestować przeciwko broni atomowej! Ani jednego miasta bez demonstracji na rzecz pokoju! Wszystko dla pokoju! Wszystko dla jednolitego Niemiec!”

Cukrownie produkują już ponad plan

Przemysł cukrowniczy dał dotychczas

830 tysięcy ton cukru

Kampania przebiega najbardziej pomyślnie

WARSZAWA (PAP). Naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego — inż. Krzyżanowski w wypowiedzi udzielonej redaktorowi PAP stwierdził, że tegoroczna kampania, dzięki pogłębiającej się współpracy między plantatorami buraka cukrowego a robotnikami cukrowni, przebiega bardzo pomyślnie i należy się spodziewać wysokiego przekroczenia planu produkcji cukru.

Niemieckie

formacje wojskowe

pojadą do Korei

BERLIN (PAP). Imperialiści amerykańscy, wobec poniesionych w Korei porażek, przygotowują wysłanie do Korei oddziałów niemieckich najemników.

Jak donosi pismo „Der Morgen”, do Korei zostaną wysłane tzw. „oddziały pracy”, stworzone przez Amerykanów w Niemczech zachodnich i będące zamaskowanymi oddziałami wojskowymi.

Przygotowania tych wojsk do wyekspediowania na Daleki Wschód mają już miejsce na podstawie porozumienia między USA, Francją i Wielką Brytanią.

Przy werbowaniu do oddziałów, które mają być wysłane do Korei, kładziony jest szczególny nacisk na byłych żołnierzy hitlerowskich z „oddziałów specjalnych” (SD), którzy zostają wykorzystani do walki z ruchem partyzanckim.

W dniu 7 grudnia br. — mówi nac. dyr. Krzyżanowski — przemysł cukrowniczy wykonał plan kampanii, dając krajowi 830 tysięcy ton cukru.

Pierwszą spośród cukrowni, która zrealizowała plan, była produkująca we współzawodnictwie i racjonalizatorstwie cukrownia Przeworsk okręgu lubelskiego.

Kampania cukrownicza trwa nadal. Dostawy buraków odbywają się sprawnie i planowo. Należy podkreślić, że plantatorzy ze swych zobowiązań wywiązują się bardzo dobrze. Uzyskują oni wysokie plony, co daje możliwość wy-

produkowania ponadplanowych ilości cukru. Poważną pomocą w sprawnym przeprowadzeniu kampanii jest wydajna praca kolejniactwa.

Ostateczne szacunki plonów pozwalają przypuszczać, że plan kampanii ustalony na 830 tys. ton cukru zostanie wysoko przekroczony, zaś tegoroczna produkcja da ponad 900 tysięcy ton cukru. Cyfra ta jest nie tylko wyższa od zaplanowanej, lecz również o 50 tysięcy ton wyższa od ustalonej w wyniku zobowiązań, podjętych przez plantatorów buraków i robotników cukrowni na przedkampanijnej naradzie cukrowniczej w Gdańsku.

Do chwili obecnej kampanię zakończyło już 6 cukrowni, w pozostałych 68 wyciężona praca trwa nadal.

SZMERY ODRY

Autobusy kursują

ale nie wożą...

W wykazie wrocławskich tramwajów i autobusów widnieją pod literą „K” linia autobusowa kursująca na trasie Karlówce — Sottysowice. Dobrze zorientowani karłowiczanie twierdzą, że autobus ten w godzinach rannych przemienia się w autobus-ekspres: nie zatrzymuje się bowiem na przystankach w Karlówce.

W praktyce więc z autobusu korzystają wyłącznie mieszkańcy Sottysowic, jakkolwiek ma on obsługiwać obie dzielnice.

Może Zakłady Komunikacji zechcą poinformować mieszkańców Karlówki, za co zostali oni skazani na przegadanie się młodym co rano przez ich dzielnicę wozom — bez możliwości jazdy nimi? Dowodzą oni:

bowiem, że nie „na złość” Zakładom nie zrobił. Zakłady natomiast, stale im pokazują, że autobusy mogą regularnie kursować, ale nie wozić... (tuw)

„Higieniczna” kawiarnia

Kawiarnia „Europejska” w Jeleniej Górze ma już ustaloną sławę na całym Dolnym Śląsku. Posiada ona najbardziej o- przyskute i najbardziej wyniosłe bufetowe. Traktują one gości z góry i obrażają się o wszelkie uwagi.

Przed kilku dniami byłem świadkiem takiej sceny: Jeden z gości kawiarniany zwrócił uwagę bufetowej i kelnerce na niewłaściwy sposób mycia brudnych naczyń. Proceder ten odbywał się w bufecie na oczach konsumentów. Dawniej była

tu bieżąca woda, ale — jak i wiele innych instalacji w „Europejskim” — „kran popsuł się”. Wobec tego do mycia naczyń służy miska z mętną wodą, w której jednocześnie myje się i płucze brudne naczynia.

Na uwagę konsumenta, iż jest to niewłaściwy sposób mycia naczyń — bufetowa odbruskała: — Mnie to nic a nic nie obchodzi! Tak mamy polecenie myć i tak myjemy.

Po tym nastąpiła kaskada opryskliwych uwag pod adresem konsumenta, który wystąpił o ważne w obronie zasad higieny.

Analfabeta, który umie czytać i pisać
Andrzej Pawłowski — bardzo zamożny chłop z

gromady Liptenica w gminie Krzeszów (pow. kamienogórski) w czasie powszechnego spisu — odmówił złożenia swego podpisu na arkuszu spisu.

— Dlaczego obywatelu, nie chcesz podpisać? — zapytał go komisarz spisowy.

— Bo na arkuszu umieszczono kury, a ja czytalem, że drób nie podlega spisowi.

Pawłowski jednak nie umiał wytłumaczyć, gdzie czytał wiadomość, jakoby kury miały być wyjęte spod akcji spisowej.

Zamożny chłop, ob. Pawłowski, jest więc analfabetą politycznym, umiejącym jednak czytać i pisać.

(29)

Fala pokoju zalewa podlegaczy wojennych



Originalny rysunek amerykańskiego karykaturzysty, W. Groppera, przeznaczony specjalnie dla prasy „Czytelnika”

Komunikat WKKF

W dniu 12-go bm. o godz. 12 odbędzie się w Wojew. Komitecie Kultury Fizycznej zebranie przedstawicieli wszystkich zrzeszeń sportowych.

Celem zebrania jest omówienie planu pracy i sposobu przeprowadzenia eliminacji przed mającą się odbyć sparciadką zimową. Obecność wszystkich przedstawicieli zrzeszeń — obowiązkowa. (N).

Zabicki wraca do Ogniwa

Drużyna piłkarska wrocławskiego Ogniwa doznała ostatnio poważnego wzmocnienia. Czołowy zawodnik Ogniwa z Nysy — Wrzosek przeniósł się na Dolny Śląsk i zgłosił swój akces do drużyny wrocławskiej. Prawdopodobnie wystąpi on w roli kierownika napadu.

Równocześnie powrócił do Wrocławia Zabicki, któremu sprzykryła się wędrownia po Górnych Śląsku. Grać będzie on nadal w Ogniwie. (Bil).

W niedzielę walczą koszykarze AZS-u

z pretendencją do tytułu mistrza Kolejarem Toruń

Jesienne boje o mistrzostwo II ligi koszykowej dobiegają końca. Drużyna wrocławskiego AZS-u, która bierze udział w walkach o mistrzostwo II ligi pozostała jeszcze do rozegrania dwa mecze.

Pierwszy, odbędzie się już w najbliższą niedzielę we Wrocławiu, gdzie akademicy zmierzą się z doskonałą drużyną toruńskiego Kolejara. Mecze zostaną rozegrane w sali Ośrodka KF na Stadionie Olimpijskim o godzinie 16-tej. Spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie, tym bardziej, że drużyna toruńska jest jednym z najpotężniejszych kandydatów do tytułu mistrza II ligi. Nie znaczy to jednak, że nasi ligowcy rezygnują z walki godząc się już na porażkę z myślą o porażce.

Najlepszy upominek



PRENUMERATA TYGODNIKA SWIERSZCZYK

OGŁOSZENIA

Do „Słowa Polskiego” i wszystkich pism na terenie kraju przyjmuje:

Biuro Ogłoszeń i Reklam SWO „Czytelnik”, Wrocław, ul. Olawska 10

telefon 51-08

ORAZ ODDZIAŁY:

WAŁBRZYCH — ul. Stalina 2, tel. 20-00.
JELENIA GÓRA — ul. Konopnickiej 16, tel. 20-13
LEGNICA — Plac Klasztorny 3, tel. 540.

Prowadzi reklamę tramwajową.
Ogłoszenia drobne do „Słowa Polskiego” przyjmują również wszystkie Urzędy Pocztowe. W-236

A. KOPIEWA



MIKOŚĆ

DOKTORA ARZANOWA

Tłumaczyła Zofia Łapicka 107

Olga szła i rozglądała się uważnie dookoła. Serce jej biło mocno.

To tu, na brzegu, pożegnała się wiosną z Tawrowem. Nie myślała wtedy o spotkaniu go znowu w tajdzie. Teraz wszystko wygląda inaczej. Dookoła króluje surowa zima. W wąwozach górskich również leży śnieg. Naładowane trzytonowe auta jadą łafciuchem ku dalekiemu brzegowi. A tam, daleko, traktor ciągnie dwoje dużych sań z jakimś maszynami. Samolot zatoczył nad zatoką łagodny łuk i błyskawicznie osiadł na lodzie. Podskakując lekko podjechał w lewy kąt, gdzie latem był hydrodrom. Kretę jezior przypływu wylizuje szczelinę w grubej lodowej pokrywce, a w pogodny dzień wąska smułka wody ciemniej wzdłuż brzegu. Teraz woda odeszła, nad zamarymniętym piaskiem unosi się jeszcze para — w nocy, podczas przypływu, znajdź się na pewno w okowach mrozu. Ale najazd wody zrzuci naskórek cienkiego lodu i znów odpłynie. Tak właśnie Morze Ochockie i morze zmagają się całą zimę. Do czerwca trwa lodowa blokada u wybrzeża.

Po mostkach, przerzuconych przez rybaków, Olga weszła na wysoko spiętrzony lód. W swoich futrzanych butach, popielicowej szubie, owinięta w szarą chustkę z angory, zarumieniona z zimna i chłodzenia, wyglądała jak młoda dziewczyna. Tam, gdzie wiosną przechodziła z Tawrowem, na piasku, na którym w czasie odpływu wiatr kołysał modre wodorosty,

SŁOWO sportowe

Czy szermierze AZS-u utrzymają się w lidze?

Ciekawy trójmecz szermierczy w sali Ośrodka KF Stal (Katowice), Kolejarz (Pozn.) i AZS (Wr.) w walce o punkty

Dziś o godz. 10-tej rozpocznie się w sali Ośrodka na Stadionie Olimpijskim, trójmecz szermierczy o mistrzostwo ligi z udziałem katowickiej Stali, łódzkiego Kolejara i wrocławskiego AZS-u.

Faworytem turnieju jest, bezspornie, pretendent do tytułu mistrza Stal Katowice. W dzisiejszych zmaganiach, Ślązacy wystąpią w swym najlepszym składzie z Zaczkiem, Nawrockim i Sobikiem.

Dla szermierzy Łodzi i Wrocławia, spotkania dzisiejsze są o specjalnie dużym znaczeniu. Oba zespoły zechcą za wszelką cenę odsunąć od siebie widmo spadku.

Po decyzji PZS-u o dopuszczeniu zespołu łódzian do dalszych rozgrywek, wrocławianie znajdują się na przedostatniej pozycji, z dwoma punktami. Chcąc utrzymać się w lidze, akademicy będą musieli pojedynkować z Kolejarem rozstrzygnąć na swoją korzyść. Jedynie zdobycie tych dwóch punktów może ich uratować od spadku. Nie przewidujemy tu ich zwycięstwa nad Stalą, wobec świetnej formy Ślązaków.

Do dzisiejszych zmagani AZS przygotował się nader starannie. Wystąpi on w swym normalnym składzie z Sułskim, Oleksiewiczem, Jagielą i Malczewskim. Ich rywal Kolejarz przeciwstawi: Banasia, Dajwolskiego, Rybickiego i Bachmana.

Drugi ligowiec Wrocławia — Związkowiec spotka się w Poznaniu z tamtejszym AZS-em. Wrocławianie są w tym spotkaniu zdecydowanym faworytem.

Przed dzisiejszymi spotkaniami tabela ligowa przedstawia się następująco:

CWKS 6 11 61:35

Stal Kat. 6 10 63:30

Puchar Rumunii w piłce nożnej zdobyła drużyna wojskowa C. C. A. bijąc w finałowym spotkaniu zwycięzcę tegorocznych rozgrywek mistrzowskich drużynę Flamura Rosie 3:1.

Spotkanie miało przebieg bardzo wyrównany i przyniosło rozstrzygnięcie dopiero w dogrywce. W normalnym czasie gry wynik meczu brzmiał 1:1 (0:0).

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM meble, rower i maszynę do szycia. Ul. Mariana Buczka nr 6/11, od 17-tej. 7366

WOLNE POSADY

POSZUKIWANA osoba do 2-letniego dziecka; posiadany wiek starszy. Wrocław, ul. Włodkowska 23/2. 7267

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź-skrzytka 163. K-3706

Do Czytelników prasy radzieckiej

Biuro Zagraniczne P.P.K. „Ruch” w Warszawie, Plac Trzech Krzyży 16 zawiadamia, że zostało zakończone przyjmowanie zamówień na Dzienniki i Czasopisma Radzieckie na I-szy kwartał 1951 r. Jednocześnie nadmieniamy, że w dalszym ciągu wszystkie placówki P.P.K. „Ruch” Agencje i Urzędy pocztowe, oddziały międzynarodowego Klubu Prasy i Książki oraz Księgarnie Domu Książki, przyjmują zgłoszenia na prenumeratę czasopism Radzieckich na 2-gi kwartał i dalsze kwartały 1951 r. K-3748

Pierwsze odznaki S.P.O. i B.S.P.O.

otrzymali sportowcy Dolnego Śląska

W sali ORZZ przy ul. Mazowieckiej odbyła się uroczysta akademicka sportowa zorganizowana przez Woj. Komitet Kultury Fizycznej na zakończenie Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W ramach akademii nastąpiło wręczenie pierwszych na Dolnym Śląsku odznak S. P. O. i B. S. P. O.

Obszerną salę wypełniły wrocławscy sportowcy, oraz przedstawiciele Partii, ZMP i miejscowego społeczeństwa.

Do zebranych przemówił przewodniczący WKKF — Karst, podkreślając w swym obszernym referacie rolę Związku Radzieckiego w walce o utrwalenie światowego pokoju.

Z kolei nastąpiła uroczystość wręczenia odznak SPO. Jako pierwsi zaszczytną odznakę sportu ludowego otrzymali: przewodnik

pracy Pafawagu i mistrz Polski w zapasach Smół, siatkarz AZS-u Antczak, pięściarz Faska, oraz sportowcy z wrocławskich Budowlanych: Muszyński, Polifka, Mistrzak, Górski, Jarosławski, Niemiec, Leszczyński, Polak i Jaros.

Oznaki B. S. P. O. otrzymali: Zieliński, Temnicki, Paliwoda, Szeplewicz, Szniur, Augustyniak, Kuszewski Marek, Gryglewicz i Zabolski.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołów WSWF-u, Ogniwa, Budowlanych i Kolejara. (Bil)

Wrocław otrzyma

nowe lodowisko

Sportowcy koła Ogniwa przy Miejskich Zakładach Komunikacyjnych postanowili wybudować na terenie leżącym poza zajezdnią przy ul. Słowiańskiej własne lodowisko.

Wykonane ono będzie systemem gospodarczym i udostępni młodzieży zamieszkującej powyższą dzielnicę możliwość korzystania z dobrodziejstw sportu zimowych. (Bil)

Każdy numer czasopisma

MODA i ŻYCIE

o osiągnięciach kobiet w pracy zawodowej i społecznej, o wyprawach, o kulturze, o modzie, o sztuce, o literaturze, o muzyce, o sportach, o wycieczkach, o podróżach, o kulinariach, o zdrowiu, o pielęgnacji ciała, o modzie, o sztuce, o literaturze, o muzyce, o sportach, o wycieczkach, o podróżach, o kulinariach, o zdrowiu, o pielęgnacji ciała.

Wielki konkurs „Słowa”

„Przodownicy walki o pokój”

Zamieszczamy dzisiaj 11-te zadanie naszego konkursu pod nazwą „Przodownicy walki o pokój”. Jest to fragment z przemówienia, wygłoszonego na II Światowym Kongresie Pokoju w Warszawie przez jednego z wybitnych bojowników o pokój.

Wszyscy ci, którzy bezbłędnie rozwiążą co najmniej połowę zadań konkursowych, wezmą udział w losowaniu nagród. Zadania będziemy zamieszczali do dn. 9 grudnia. Dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody, a mianowicie:

- I. ODBIÓRNIK RADIOWY
- II. ROWER
- III. WIECZNE PIORO
- IV. — X. NAGRODY KSIĄŻKOWE

Poniższy kupon wypełnij, wytnij wraz z zadaniem i zachowaj. Gdy zbierzesz wszystkie kupony konkursowe, przesyłaj je do redakcji „Słowa” we Wrocławiu, ul. Olawska 10/11, dopisując na kopercie: „Konkurs”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 12 grudnia br.

ZADANIE Nr 11

Nie trzeba bynajmniej być prawnikiem ani dyplomatą, ale trzeba być po prostu człowiekiem, ażeby zrozumieć, że nie wolno wlać żółdackimi butami do kraju, który nikomu nie zagrażał, deptać w tym kraju wszystko co żywe, a potem twierdzić, że wnosi się poważny wkład w dzieło pokoju. Teraz jednakże jest już dla każdego oczywiste, że amerykańska agresja w Korei nie przekształca się, nie mogła i nie może przekształcić się w lekką, krótkotrwałą spacer po trupach ko realnych kobiet i dzieci.

Kupon nr 11

Z czyjej wypowiedzi pochodzi powyższy fragment?

Jaką pozycję w światowym ruchu pokoju zajmuje autor tej wypowiedzi?

Imię i nazwisko czytelnika

Zawód

Dokładny adres

kochać i szanować, a wytwór naszej pracy, który jest produktem naszego serca i umysłu, trzeba kochać i znać. Wówczas praca stanie się szczęściem. I po to właśnie żyjemy.

„Tak — pomyślała przejęta Olga. — Wiem teraz na pewno, że bez ulubionej pracy życie jest tak samo smutne, jak bez ukochanego człowieka”.

— A więc jutro wracasz do domu? — odezwiała się Jegorowna przygotowując sobie pościel na kanapie i składając w jednym rogu wszystkie ozdobne poduszki. — Przyzwyczaiłam się spać w takiej pozycji, żeby głowa aż sztorcem stała — mówiła narzucając na koldrę swój olbrzymi kożuch. — Lubię ciepło. Nie jestem już taka młoda.

Oldze rozstawiono składane łóżko obok kanapy. Nie rozbierała się jeszcze, siedziała na swoim łóżku w kształcie kółki, narzucając na kolana jaskrawą koldrę Jegorowny.

W stołowym było ciepło i cicho. Gospodarze spali w drugim pokoju. Na żeberkach centralnego ogrzewania, na czyichś wielbnych skarpetach i rękawiczkach leżał kot jak puszysty kłębek, z łebkiem podciągniętym pod brzuch w ten sposób, że oba uszka objęte były łapkami.

— Czuje mroź! — rzekła Jegorowna. — Widzisz, jak się zwinął! Jak mądre to wymyślił! — mówiła dalej kładąc również na kaloryferze wielbne poduszki. — W osiedlach górniczych zimą pali się całą dobę bez przerwy. Ile drzewa wypala się niepotrzebnie! W Głubokim było to samo. A tu jeden kocioł na tyle mieszkań, przecież dom duży jak miasteczko! I nie drzewem się pali, tylko koksem i torfem. Na tym nawet drobnym fakcie widać, jak życie idzie wciąż naprzód. Niezadługo w górniczych osiedlach też wprowadzimy centralne ogrzewanie. Po co zamieniać tajgę w bezludną pustynię? Przecież ile drzewa trzeba do kopalni na umocnienie Transporty całej!

Górniczka dotknęła ciepłych kaloryferów, spojrzała na kota i, ziewając z przyjemnego zmęczenia, wlała pod kożuch. Ułożyła się wygodnie i spytała zakłopotana:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Szczerza

Nie marnować milionów

Jak corocznie, również i w tym roku ZOM przeprowadza na wielką skalę odszczuranie. Wprawdzie sceptycy twierdzą, że „i szczerom należy się jakaś zmiana wikt”, jednak nie ulega wątpliwości, że akcje te mają duże znaczenie i są skuteczne.

O tym, do jakiego stopnia Wrocław był zaszczurzony, mogą wiele powiedzieć ci, którzy byli w naszym mieście już w latach 1945 i 1946. Wówczas szczerzy spacerowali w biały dzień po ulicach miasta. Dziś zaszczurzenie jest raczej „normalne”, to znaczy, że Wrocław nie różni się pod tym względem od innych miast. O całkowitym wyniszczeniu szczerów w naszych warunkach trudno na razie mówić, ale powinniśmy zrobić wszystko, by liczbę ich ograniczyć do minimum.

Miasto nie szczędzi milionów na akcje odszczurzania, natomiast obowiązkiem mieszkańców jest starać się, by te miliony nie szły na marne, ale były naprawdę wyzyskane.

Wszyscy zostali dokładnie pouczeni o tym, jak mają postąpić w dniach odszczurzania. Wystarczy zastosować się do instrukcji, a na pewno z wyników będziemy zadowoleni.

TUWICZ

NOTATNIK WROCLAWSKI

Państwowe Liceum Felerzki we Wrocławiu zawiadamia wszystkich, którzy złożyli podania o przyjęcie, że egzamin wstępny odbędzie się dn. 11 bm. o godz. 9-tej, w gmachu przy ul. Kłęczkowskiej 2.

Wojewódzka wystawa Samorodnej Twórczości Dzieci, zorganizowana przez komendę ZHP, zostanie otwarta dn. 17 bm. przy ul. Pomorskiej 5.

Dziś o godz. 19.30, w sali Teatru Żydowskiego przy ul. Stalingradzkiej odbędzie się 75 Wicior Piątkowy poświęcony muzyce radzieckiej. Referat wygłosi mgr W. Spodenkiewicz, w części artystycznej wystąpi artyści Opery Dolnośląskiej.

Zarząd oddziału wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych zwraca się z prośbą do kierowników szkół podstawowych, średnich i zawodowych, o nadesłanie rozliczeń z otrzymanych znaczków z napisem „Pomoc Studentom”. Ostateczny termin nadesłania rozliczeń mija dn. 15 bm.

Plenarne zebranie zarządu okręgu TPPR, na którym omówione zostaną wytyczne dalszej pracy, odbędzie się dn. 10 bm. o godz. 11, w Klubie TPPR — Rynek 6.

DZIŚ DRUGI DZIEŃ AKCJI ODSZCZURZANIA

W dniu dzisiejszym, drugim w akcji odszczurzania, należy uzupełnić świeżym zapasem dawek trucizny na szczerzy.

Przypominamy o konieczności bacznego zwracania uwagi na dzieci. Zwierzęta domowe powinny być trzymane w zamknięciu.

Listy do „Słowa”

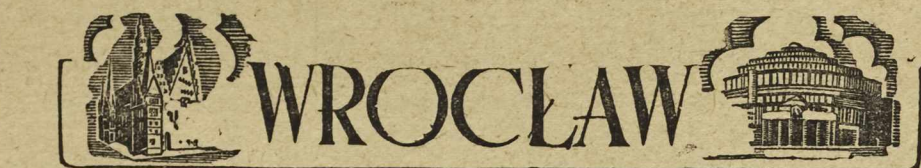
Urząd Likwidacyjny musi się zdecydować

„12 lipca zapłaciłem w kasie Urzędu Likwidacyjnego — pisze do nas ob. Jan Majewski, zamieszkały we Wrocławiu przy ul. Stalina 159 m. 9 — końcową należność za użytkowane meble w wysokości 191 zł. Po upływie kilku dni pracownicy OUL zabrali mi szafkę biblioteczną, która figurowała w spisie opłaconych mebli. Na moją interwencję odpowiedziano, że ta szafka ta, ani też zastępcza nie należą do mnie.



Kiedy wystosowałem do Urzędu Likwidacyjnego pismo, prosząc o zwrot należności wpłaconych za wzmiankowaną już szafkę, nadesłano mi akt własności zakupionych mebli, w którym pod pozycją III biblioteczka ta figuruje. Równocześnie powiadomiono mnie, iż w najbliższym czasie Urząd Likwidacyjny zwróci mi, moją już bezspornie, własność.

Od chwili otrzymania powyższego wyjaśnienia upłynęły trzy miesiące. Czytelnik nasz na próżno czeka na zwrot zapłaconej szafki. Niestety, pomimo zapew-



W okresie przedświątecznym

Nylony - flanelę - ryż sprzedawać będzie PDT

Wczoraj odwiedziliśmy PDT, by zasięgnąć informacji o przedświątecznych przygotowaniach Domu Towarowego.

Dobrze, że przysłyszcie — mówi dyrektor PDT, mgr Otto Tomasz — Chcemy, aby wszyscy wrocławianie wiedzieli co PDT sprowadził dla nich na „gwiazdkę”.

— Wzrostacie już towary świąteczne?

— Ba, zaczynamy je nawet sprzedawać — pada odpowiedź. — Lecz przystąpmy do sprawy: który dział najbardziej was interesuje?

Ujawniając naszą zawodową ciekawość stwierdzamy, że wszystkie.

Zaczniemy więc od działu spożywczego — dyr. Tomasz zerka w rozłożone na biurku papiery. — W najbliższym czasie rozpoczniemy sprzedaż ryżu, rodzynek, imbiru, maku, cynamonu i pieprzu. Prócz tego zwiększymy sprzedaż masła.

Czekamy też na transport 10 ton karpia i 3,5 tony śledzi.

— A jakie „niespodzianki” macie w innych działach?

— Nylony i stylony — odpowiada dyrektor. — Zwiększiliśmy też asortyment prawie wszystkich artykułów tekstylnych. Sprowadziliśmy m. in. rajtuzy dla dzieci, ciepłą bieliznę, flanelę oraz jedwabne po-

czochy. Bogato zaopatrziliśmy także dział zabawek. Nasi najmłodsi klienci znajdą w PDT cały „zaczarowany świat”: śpiące lalki, mówiące misie i cho-dzące kaczkuszki. Jednym słowem, jesteśmy należycie przygotowani do rozpoczęcia przedświątecznej sprzedaży i przypuszczamy, że zadowolimy liczne rzesze nabywców. (Ana)

Brygady „Lekkiej kawalerii” walczą z bumelanctwem

Do redakcji naszej wpłynął list jednego z uczniów IV Szkoły Ogólnokształcącej. Uważając, że może on zainteresować wszystkich czytelników, drukujemy go bez zmian.

„Z inicjatywy organizacji ZMP młodzież IV Szkoły Ogólnokształcącej we Wrocławiu zajęła się na nadarzyliście podjęciu podsumowania wyników za I okres roku szkolnego.

We współzawodnictwie między klasowym zwyciężyła klasa XI b, ostatnie miejsce zajęła klasa IX c.

Szkola posiada wielu przodowników nauki, ZMP-owców. Należą do nich: z klas jedenastych — Sward, Lelek, Preisówna, z klasy X b Kierpiszów i Giera-tówna.

Niestety są u nas jeszcze bumelanci, którzy złym stosunkiem do nauki, obniżają ogólny poziom szkoły. Do walki z nimi przystąpiły brygady „lekkiej kawalerii”. We wszystkich klasach dla pomocy słabszym uczniom, utworzono kółka samopomocy.

Nowe, sezonowe punkty sprzedaży PSS

W dniu wczorajszym PSS wpro-wadziła wózkową sprzedaż ośb-choinkowych i orzechów. Również wczoraj, na pl. Grunwaldzkim i pl. Nankiera otwarto sezonowe stoiska z bitym drobiem, zaś w najbliższym czasie wszystkie sklepy PSS-u wprowadzą sprzedaż żywego drobiu oraz świeżych choi-nkowskich. Od 18 bm. detaliczne pla-cówki spożywcze PSS rozpoczną sprzedaż żywych ryb.

Od 17 bm. kupujemy karty tramwajowe na styczeń i luty

Zakłady Komunikacyjne m. Wro-clawia, realizując swój plan sprze-dazy pracowniczych i szkolnych kart abonamentowych z ważno-scią od 16 każdego miesiąca, a nie jak dotychczas od 1-go, z dniem 17 bm. przystępują do sprzedaży kart, ważnych na okres od 1 stycznia do 15 lutego 1951 r. Zmia-nę tę wprowadzono celem umożli-wienia zakupu kart w oznaczonych terminach.

Instytucje i szkoły powinny zbierać należność za karty o 50 proc. wyższą aniżeli w poprzed-nich miesiącach.

Równocześnie Z. K. m. W. pro-szą wszystkie instytucje i szkoły, by składały zbiorowe zapotrzebo-wania już od dnia 17 bm. Umó-wienia w ten sposób szybko załatwie-nie wniosków.

Na listach zbiorowych należy podawać dokładnie adresy osób zamawiających karty.

które prowadzą ZMP-owcy — przodownicy nauki.

Brygady „lekkiej kawalerii” sprawdzają warunki domowe bumelantów i jeżeli okaże się, że uczeń ma możliwości solidnej na-uki, a tylko przez lenistwo do-staje złe stopnie, może być, w porozumieniu z dyrektorem, usunięty ze szkoły.

Ludzie Planu 6-letniego

Bogdana Wieszokówna

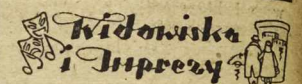
Ob. Bogdana Wieszokówna urodziła się we wsi Janików, w pow. inowrocławskim. Do wybuchu wojny ukończyła gimnazjum. W 1940 r. wywieziona została do Niemiec na roboty przymusowe i po roku ciężkiej pracy, z powodu choroby, zo-



stała zwolniona. Po powrocie pracowała w biurach architektonicznych niemieckich firm w Inowrocławiu, po wojnie zaś w Cukrowni „Janikowo”, jako laborantka.

Kiedy w roku 1946 ob. Wieszokówna przyjechała do Wrocławia, natychmiast zapisała się do Liceum Budowlanego. Wpłynął na to — jak twierdzi — fakt, że chciała wziąć udział w odbudowie spalonego Wrocławia.

Po ukończeniu liceum rozpoczęła pracę w PPB 2, na stanowisku technika. Skończywszy kurs kierowników budowlanych, objęła kierownictwo robót przy żłobku „Pafawagu”. Obecnie ob. Wieszokówna prowadzi budowę lokalu biurowego fabryki „Archimedes” i żłobka przy ul. Włodkowska 8, wywiązując się ze swych obowiązków nie gorzej niż mężczyźni. (ZZ)



Teatry

KAMERALNY, nieczynny. MŁODEGO WIDZA, godz. 15.30 — „Na rozkaz szczupaka”; godz. 19.15 „Przyjaciele”.

Wystawy

O.R.Z.Z. — „Książka radziecka i wydawnictwa rosyjskie”. BIBLIOTEKA UNIwersytecka — „Radziecka literatura piękna”. BIBLIOTEKA POLITECHNIKI — „Radziecka literatura techniczna”. MUZEUM SŁASKIE — „Malarsztwo rosyjskie z Galerii Tretjakowskiej”; — „Techniki graficzne”.

Repertuar kin

„SLASK” — „Spisek bankrutów” (radz.), godz. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30. „PRZODOWNIK” — „Spisek bankrutów” (radz.), godz. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30. „SCALA” — „Spisek bankrutów” (radz.), godz. 12, 14, 16, 18 i 20. „WARSZAWA” — „S/S „Orzeł” zaginał” (radz.), godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20. „POLONIA” — „Orzeł Kaukazu” seria II (radz.), godz. 16, 18 i 20. „PIONIER” — „Czarodziejski krzyształ” (radz.), godz. 15 i 17. Program aktualności, godz. 19, 20 i 21. „FAMA” — „Salawat wódz Baszkirów” (radz.). Czynne: czwartek i piątek godz. 20, sobota godz. 18 i 20, niedziela godz. 15.30, 17.45 i 20. „TECZA” — „Zaklęta narzeczoną” (radz.), godz. 16, 18 i 20. „ROBOTNIK” — „Poszukiwacz złota” (radz.). Czynne w czwartek i piątek godz. 19, sobota godz. 17 i 19, niedziela godz. 14.30, 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — „Jamajka”, otw. od godz. 9-21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otw. od godz. 9-19.

Noce dyżury aptek

Pod „Gwiazdą”, ul. Stalina 87. „Słońcem”, ul. Traugutta 11. „Mikolajem”, ul. Mikolaja 4. OSTRE DYŻURY POGOTOWIA: Szpital Kliniczny nr 5 (oddz. chir. i wewn.), Klinika Pediatr.

Apel ZOM

W związku z rozpoczętym planem akcji odszczurzania, Z. O. M. wzywa osoby, przeprowadzające te akcje na poszczególnych terenach, do dokładnego zapoznania się z instrukcją oraz poczynienia koniecznych przygotowań, odnosnie spręparowania i wyłożenia trutki. Jest to konieczne z uwagi na sprawną przebieg akcji.

Ci, którzy trutek dotychczas nie wykupili lub nie wpłacili administratorom wyznaczonych kwot, mają natychmiast to uczynić. Nadmieniamy, że wobec opornych zastosuje się surowe sankcje administracyjne.

TT.

Nowe zadania wychowawcze Komitetów Rodzicielskich w przedszkolach

Wybory do komitetów rodzicielskich odbywają się nie tylko w szkołach średnich i podstawowych, ale również w przedszkolach. We Wrocławiu mamy 18 przedszkoli publicznych, pozostających pod kierownictwem Prez. MRN, 4 przedszkola TPD, 6 „Caritas” i 23 kierowanych przez Zw. Zaw., Ligę Kobiet, rady zakładowe itp.

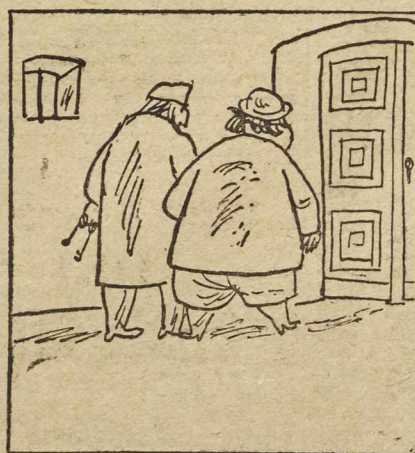
Wszystkie te przedszkola mają również swoje komitety rodzicielskie. Dotychczas zajmowały się one przeważnie za-gadnieniami gospodarczymi.

Niewątpliwie, wychowanie w przedszkolu jest inne, aniżeli w szkole podstawowej. Jednak zasadnicze wytyczne są jednako-we. Obecni na zebraniach rodzice mieli możliwość zaznajomić się z nimi dokładnie.

W Przedszkolu Publicznym Nr 1 na Karłowicach, w tych

CZYTAJCIE

SŁOWO



Przesłuchanie odbyło się w dawnej stajni zamkowej, przemienionej w kancelarię więzienną. Gdy Tartaren uszedł, ujrzał siedzącą na ławie wśród strażników całą delegację taraskońską.

— Niech pan najlepiej od razu wyzna całą prawdę — rzekł surowo komendant. — Waszej współzawodniczości udało się uprowadzić umiarkowanie, ale jesteśmy już na jej tropie.

— Jakiej współzawodniczości? Do cze-

go mam się przyczynić? — pytał przerażony Tartaren.

— Proszę nie udawać. Dawno mamy już was na oku... Nasi agenci niejednokrotnie widywali pana z przywódcami bandy „Czarna Ręka”.

Niezwyczajne przygody Tartarena z Taraskonu

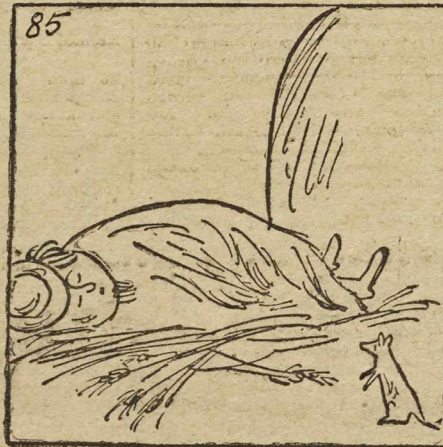
według

powieści

A. Daudet

Ilustracje

Ulatowskiego



Pozostawszy sam w lochu, Tartaren zaczął rozpaczać, przemysłować, co mogło być powodem uwięzienia. Niestety, nic mu nie przychodziło do głowy. Wreszcie, zgnębiony, zasnął snem sprawiedli-

wego, mimo chłodu, szczerów i wilgoci.

Z trudem obudził go dozorca. — Wstawaj pan! Przyjechał sam komendant. Nie lada ptaszek musi być z pana.

W redakcji przyjmują: Sekretarz Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. — Redakcja re-kłpisów nie zwraca i za ogłoszenia

redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. — Redakcja re-kłpisów nie zwraca i za ogłoszenia

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,05 zł, kwartalnie 12,15 zł, półrocznie 24,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie plac. poczt. oraz PPK „Ruch”. Konto PKO VIII-1563

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Olawska 10/11. Telefony: 51-08, 51-09, 45-33. Wydawca i druk.: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK” Wrocław